Cena 6 hal.

Nr. 295. | Kraków, Poniedziałek 14 Czerwca 1915. | Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.
Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.
Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 14 czerwca.

Urzędowo donoszą 13 czerwca:

W Galicyi południowo-wschodniej postępują wojska armii jenerała Pflanzera-Baltina dalej zwycięsko naprzód. Po zaciętych walkach zajęto wczoraj Tyśmienicę, Tłumacz i wzgórza na północ od Oleszy. Na południe od Czernelicy trwa walka. — Nowe rosyjskie ataki na Zaleszczyki zostały krwawo odparte.

Z Bukowiny granicę państwa przekroczywszy, odrzuciły nasze wojska Rosyan z ich wzdłuż granicy przygotowanych silnych pozycyj. W pościgu obsadzono kilka miejscowości w Besarabii. Wczoraj dostało się w ręce ścigających 1.560 jeńców rosyjskich.

Nad górnym Dniestrem atakują sprzymierzeni skutecznie w kierunku na Żydaczów, gdzie znaczne rosyjskie siły jeszcze trzymają południowy brzeg Dniestru.

W Galicyi środkowej doprowadził atak wojsk austro-węgierskich i niemieckich do zajęcia Sieniawy i po odparciu silnego nieprzyjacielskiego ataku, do wzięcia szturmem wszystkich punktów oparcia na północ miasta. Przy tem wzięto do niewoli 3.500 Rosyan.

Zresztą położenie niezmienione.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer**
marszałek polny porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 14 czerwca.

Wielka główna kwatera 13 czerwca ogłasza:

Połud.-wschodni teren wojny:

Przyczółek mostowy Sieniawa został wczoraj znowu zajęty. Nieprzyjaciel pozostawił w naszem ręku więcej jak 5.000 jeńców. Nieprzyjacielskie kontrataki nocne rozbiły się.

Także na wschód od Jarosławia i na wschód od Przemyśla znowu odżyły walki.

Wojska jenerała Linsingena zajęły Młyniska.

Atak na Żydaczów postępuje.

Wschodni teren wojny:

Na północny zachód od Szawel poczyniły nasze ataki dobre postępy. Kuze zostały szturmem wzięte. Nieprzyjacielskie kontrataki rozbiły się. 8 oficerów i 3.350 rosyjskich żołnierzy, oraz 8 karabinów maszynowych stało się naszym łupem.

Na południowy wschód od drogi Maryampol—Kowno rozpoczęły się znowu walki z rosyjskiemi wzmocnieniami, które z południa nadeszły.

Na północ od Przasnysza wzięto dalszych 150 jeńców.

Po naszem wdarciu się do nieprzyjacielskiej linii na południe od Bolimowa nastąpiły w nocy rosyjskie kontrataki, które jednak wszystkie spełzły na niczem. Zajęta pozycya znajduje się silnie w naszem ręku. Nasz łup w tym odcinku wynosi 1.660 jeńców, 8 dział (w tem dwa ciężkie) i 9 karabinów maszynowych.

Zachodni teren wojny:

Koło Nieuport, Dixmuiden, na północ od Arras i koło Hebuterne odbyły się walki działowe. — Słaby atak nieprzyjacielski w wydmach piaszczystych został odparty. Na południowy wschód od Hebuterne jest w toku walka piechoty.

Wojskowe urządzenia w Luneville obrzucono bombami.

Naczelne kierownictwo armii.

Paryż, 14 czerwca.

(T. B.) „Temps“ donosi: Wczoraj silnie ostrzeliwano Pont a Mousson. Wskutek ostrzeliwania wiele osób zabito i raniono. Szkoda materyalna jest wielka.

Rosyanie niezadowoleni...

Petersburg, 14 stycznia.

(T. B.) „Nowoje Wremia“ wyraża głębokie **niezadowoienie ludności rosyjskiej ze słabych, luźnych ataków na froncie zachodnim** (francuskim) i z tego, że zaniechano tam ofenzywy w porze, w której nieprzyjaciel był zatrudniony operacyami na froncie wschodnim. Dziennik spodziewa się, że zapowiedziana ofenzywa J o f f r e a w końcu stanie się czynem.

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 14 czerwca.

Urzędowo donoszą 13 czerwca:

Nad Isonzo odbyły się w obu ostatnich dniach, zwłaszcza koło Plavy, poważniejsze walki. Podjęta dnia 11 b. m. przez brygadę z Ravenny próba zajęcia wschodnich wyżyn nadbrzeżnych zakończyła się odwrotem nieprzyjaciela.

Wczoraj rano ponownie przekroczyli Włosi rzekę. Po zaciętych walkach udało się naszym wojskom odrzucić nieprzyjaciela, który ciągle otrzymywał wzmocnienia, i utrzymać silnie w swych rękach własne pozycye, przed któremi leży przeszło 400 włoskich trupów.

Na terytoryum granicznem Karyntyi i Tyrolu trwają dalej walki działowe.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer**
marszałek polny porucznik.

Gwałty Włochów we wsiach włoskich.

Wiedeń. (T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą o różnych gwałtach i rabunkach, których włoskie wojska dopuściły się w pogranicznych wsiach włoskich na Włochach, będących poddanymi austryackimi.

Osobliwy sposób „podnoszenia ducha“.

Rzym. (T. B.) „Tribuna“ zaleca, by dla podnoszenia ducha w narodzie włoskim ogłaszano każdego za zdrajcę ojczyzny, kto rozpowszechnia wiadomości pesymistyczne o bitwach lub tylko wyraża wątpliwość co do zwycięstw włoskich i mówi o wielkich trudnościach lub o ryzykach, grożących Włochom ruiną.

Ks. Ludwik Napoleon na froncie włoskim.

Bazylea. (T. B.) Szwajcarska agentura telegraficzna donosi: „Stampa“ pisze, że ks. Ludwik Napoleon otrzymał pozwolenie być obecnym przy operacyach włoskich. Książę przybył do Wenecyi. Nosi on rosyjski mundur generalski.

Ile Anglię kosztuje wojna?

Londyn, 14 czerwca.

(T. B.) „Times“ omawiając deficyt angielski stwierdza, że **wojna wogóle kosztowała 1,135 mil. fszt.,** z tego 200 mil. dano państwom sprzymierzonym. i koloniom.

Dalej zapowiada „Times“ podwyższenie podatku dochodowego i całego szeregu innych podatków.

Nowe kredyty wojenne Anglii.

Londyn. (T. B.) „Times“ donosi: Asquith zażąda we wtorek dalszych kredytów miliarda funtów.

Biuletyn turecki.

Konstantynopol, 14 czerwca.

(T. B.) Główna kwatera donosi:

Na froncie kaukaskim rosyjskie siły wojenne odparto koło Olty. Rosyanie stracili przytem 1000 ludzi. Dwaj oficerowie i wielu żołnierzy dostało się do niewoli.

Na froncie dardanelskim nieprzyjaciel obozujący w Ariburnu w nocy z 9 na 10 czerwca przedsięwziął ataki na nasze prawe skrzydło, lecz został z wielkiemi stratami odparty. Tej samej nocy odparto ataki nieprzyjacielskie kolo Sedilbar na nasze lewe skrzydło, również ze stratami dla nieprzyjaciela. Rano 11 czerwca zniszczyliśmy jeden karabin maszynowy, który krył ucieczkę nieprzyjaciela. Widzieliśmy, jak część wojska nieprzyjacielskiego opuszcza rowy, aby dalej uciekać. Dnia 11 walka koło Sedilbar i Ariburnu jeszcze trwała.

Na morzach.

Londyn, 14 czerwca.

(T. B.) Korespondent marynarki pisze w „Morning Post“:

45 okrętów zostało zniszczonych w jednym tylko tygodniu. Jest to liczba wielka. Wojna łodzi podwodnych może być stłumioną dopiero wtedy, gdy się zniszczy warsztaty, które te łodzie budują.

Pismo stwierdza dalej, że **parowce „Wellare“ i „Laurestina“** były pierwsze, które **padły ofiarą ataku powietrznego.**

Londyn, 14 czerwca.

(T. B.) Parowiec **„Intrepid“** został przez łódź podwodną **zatopiony.**

Londyn, 14 czerwca.

(T. B.) Parowiec rosyjski ‚Danio“ z Archangielska został na Morzu północnem zatopiony przez niemiecką łódź podwodną.

Paryż, 14 czerwca.

(T. B.) Ministerstwo marynarki ogłasza, że od 15 bm. żegluga w zatoce Calais między Colbergbanque a wybrzeżem francuskiem, będzie niebezpieczną.

Około noty Ameryki do Niemiec.

Kopenhaga, 14 czerwca.

(T. B.) „Berlinske Tidende“ donosi z Nowego Jorku: Amerykanie ogółem pochwalają stanowisko noty i nie znajdują niczego, coby mogło wytłómaczyć ostentacyjne ustąpienie B r y a n a. Ogólne zapatrywanie kół finansowych i politycznych jest, że nota mimo stanowczego powtórzenia dawniejszych żądań zostawia wiele dróg ugodowego załawienia sporu. Przypuszczają, że niema poważnego niebezpieczeństwa, że stosunki dyplomatyczne mogły być zerwane. Na giełdzie kursy poszły w górę.

Waszyngton, 14 czerwca.

(T. B.) B r y a n oświadczył, że sprawia mu to ulgę, iż dzienniki podnoszą teraz przyjazny ton noty amerykańskiej do Niemiec. Byłoby już zyskiem, gdyby wojenne usposobienie dzennikarzy wreszcie się umiarkowało, skoro kraj nie życzy sobie wojny. Raczej należy wspierać próby prezydenta w tym kierunku, by znaleźć rozwiązanie pokojowe zatargu.

Londyn, 14 czerwca.

(T. B.) „Morning Post“ donosi z Waszyngtonu: Jeżeli Anglia odrzuci proponowane przez prezydenta Wilsona pośrednictwo, to B r y a n przez to otrzyma nową broń. Bryan żąda zakazu wywozu amunicyi celem przyspieszenia zawarcia pokoju.

Londyn, 14 czerwca.

(T. B.) „Times“ donosi z Waszyngtonu: Niemcy amerykańscy są bardzo zadowoleni z powodu ustąpienia Bryana.

Kongres przemysłowców i kupców rosyjskich o wojnie.

Petersburg, 14 czerwca.

(T. B.) Kongres rosyjskich przemysłowców i kupców przyjął rezolucyę w której uznaje nagłość reorganizacyi pracy dla zaspokojenia potrzeb spowodowanych wojną.

Dalej uchwalił kongres jednomyślnie cały przemysł w ten sposób zorganizować, aby dostosował się do potrzeb narodowej obrony.

Uchwalono utworzyć komisyę dla przemysłu wojennego. Do komisyi tej mają należeć przedstawiciele nauk technicznych, organizacyi przemysłu i kupiectwa, towarzystw kolejowych i okrętowych, ziemstw i miast.

Kongres wyraził nadzieję, że przemysł rosyjski znajdzie siłę do rozwiązania wielkiego zadania i że w świadomości konieczności przeprowadzenia wojny aż do zupełnego zwycięstwa nie da się odstraszyć ofiarami ani długiem trwaniem wojny. Kongres wierzy silnie, że armia prowadzona przez generalissimusa będzie w stanie spełnić swe wielkie zadanie historyczne.

Prezydent Dumy R o d z i a n k o wygłosił długą mowę, w której podniósł konieczność współdziałania wszystkich sił kraju i wskazał na to, że wszelki duch partyjny wśród członków Dumy zniknął, poczem wystosował gorący apel do patryotyzmu przemysłowców i kupców i wezwał ich aby przyjęli jako hasło: wszystko dla armii, dla zwycięstwa nad wrogiem, aby Rosya była uwolnioną od grożących jej niebezpieczeństw.

Ujęcie 17 szpiegów.

Berlin, 14 czerwca.

(T. B.) Biuro Wolffa donosi: Od początku wojny wrogowie nasi zatrudniają całe masy szpiegów, które zarówno w naszym kraju jak w okupowanych przez nas terytoryach zbierają wiadomości i dostarczają ich swoim centralom miejscowym. Już od dłuższego czasu było wiadome władzom niemieckim, że w różnych miastach holenderskich znajdują się centrale szpiegowskie, których działalność zaznaczyła się zwłaszcza w Belgii. Niedawno udało się wyśledzić i unieszkodliwić całą organizacyę szpiegowską w Maastricht. **Ujęto i postawiono przed sąd 17 szpiegów.** Wszyscy przyznali się do winy. 11 skazano na śmierć, 6 razem na 77 lat więzienia. Dnia 7 b. m. rozstrzelano 8 skazanych na śmierć, trzech będzie może ułaskawionych.

W Rosyi nie pora na reformy.

Petersburg, 14 czerwca.

(T. B.) „Nowoje Wremia“ protestuje przeciw wywodom ‚Rjeczy“ i innych pism liberalnych, żądających tolerancyi względem żydów, Niemców rosyjskich i innych narodowości, a ich równouprawnienie przedstawiają jako środek leczniczy dla Rosyi. Pismo wywodzi, że obecna chwila nie jest stosowna, aby omawiać tego rodzaju problemy, gdyż przez to się naraża zgodę wewnętrzną narodu rosyjskiego. Liberalne próby wprowadzenia tolerancyi doznają natychmiastowego odparcia ze strony prawdziwie rosyjskiej i to wywoła rozdwojenie w narodzie. Pismo protestuje także przeciw żądaniu zaprowadzenia parlamentarnego ministerstwa, gdyż uważa je za szkodliwe. Wogóle nie należy takich problemów teraz omawiać, lecz raczej wszystkie siły połączyć, aby pokonać przemożnego wroga.

Program rządu greckiego.

Ateny, 14 czerwca.

(T. B.) Agencya ateńska donosi: Dzienniki ogłaszają program rządu, którego podstawą jest spełnienie tego, aby wytrwać w utrzymaniu zdobytego terytoryum. Mimo, że rząd uznaje konieczność utrzymania pokoju dla odrodzenia kraju, w obecnem przesileniu międzynarodowem jest uważnym na każdą akcyę, która się odnosi do urzeczywistnienia aspiracyj narodowych.

Rząd oświadcza się za koniecznością utrzymania i rozwoju sił wojskowych i morskich dla zabezpieczenia praw narodowych i integralności kraju.

Wybory do parlamentu greckiego.

Ateny. (T. B.) W całej Grecyi rozpoczęły się wybory do Izby.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu“ z dnia 14 czerwca 1915.

Odznaczenia kierowników korpusu żandarmeryi.

Wiedeń. (T. B.) Cesarz nadał order Żelaznej korony I. klasy z dekoracyą wojenną w uznaniu wieloletniego działania i skutecznej pracy dla żandarmeryi podczas ostatnich miesięcy wojennych inspektorowi żandarmeryi, generałowi piechoty T i e s l a r o w i, oraz marszałkowi polnemu porucznikowi Hugonowi M a r t i n i e m u w uznaniu zasług i skutecznego kierownictwa korpusu.

Zajście kardynała Merciera.

Bruksela. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: We czwartek kardynał M e r c i e r koło bramy miejskiej w Mechlinie został zamieszany w demonstracyę uliczną, która doprowadziła do lekkiego konfliktu ze strażą niemiecką. Kardynał chciał udać się do Brukseli i szedł pieszo w towarzystwie kilkuset osób. Gdy przechodził koło straży niemieckiej zapytano go według przepisu o potrzebne legitymacye. Prócz tego straż nie chciała przepuścić dalej tak wielkiej liczby osób. Jeden z towarzyszących kardynałowi księży zaprotestował przeciw temu postępowaniu żołnierzy i przeciw odsunięciu tłumu. Kardynał i mała liczba jego towarzyszy otrzymali pozwolenie przejścia. Poza miastem kardynał wsiadł do przysłanego dlań z Brukseli powozu i pojechał dalej. Do tej demonstracyi ulicznej przyczyniła się także ta okoliczność, że Mechlin był zamknięty dla ruchu wozowego, z powodu strajku robotników, który tymczasem się zakończył.

„Rjecz“ przeciw Serbii.

Kopenhaga. (T. B.) „Rjecz“ z 6 czerwca wywodzi w artykule bardzo pokreślonym przez cenzurę, że jest już czas wyswobodzić się z pod wpływu serbskiego i że należy przyznać, iż jest rzeczą konieczną naprawić niesprawiedliwości popełnione względem Bułgaryi.

Straty angielskie.

Londyn. (T. B.) Ogłoszona w piątek lista strat wymienia nazwiska 50 oficerów, a 2100 ludzi. Wczorajsza lista wymienia 101 oficerów, 2398 ludzi.

Londyn. (T. B.) Najnowsza lista strat wynosi 160 oficerów i 2559 żołnierzy.

Londyn. (T. B.) „Daily Mail“ wskazuje na to, że straty angielskie w **12 dniach** wynosiły przeszło **30.000 ludzi.**

Choroba króla greckiego.

Ateny. (T. B.) Biuletyn wieczorny z dnia 10 b. m. opiewa: Temperatura 37, tentno 102. — Wywiązalo się lekkie zapalenie nerek.

Drożyzna w Anglii.

Manchester. (T. B.) „Manchester Guardian“ donosi: Cena mięsa podskoczyła tutaj o 40 do 50 prc., cena ryb o 25 prc. Prawie wszystkie środki żywności, jak ryż, groch i fasola podrożały także w odpowiedniej mierze.

Z teatru.

(„Nowy dziennik“ — komedya w 3 aktach Bałuckiego).

Był czas, kiedy komedye Bałuckiego były sensacyami teatralnemi w Krakowie, a popularnego autora fetowano w Kole literackiem po kżdej premierze. Był czas — przeminął i nie wróci. Że Bałucki miał talent komedyopisarski, o tem świadczy kilka dobrych i jeszcze dzisiaj dość świeżych i zabawnych komedyj. „Nowy dziennik“ należy jednak do tych dużo liczniejszych sztuk, które nie zasłużyły na dłuższy żywot, a tem mniej zmartwychwstanie, Nakreślona na prędce, ze szczupłym materyałem obserwacyi, ze scenami arcynaiwnemi, posiada ta komedya tylko jeden akt (trzeci) stojący na wyżynie najlepszych komedyj Bałuckiego i dla tego jednego aktu została napisana. Jest tam złośliwa, zapewne na obserwacyi współczesnych stosunków oparta, satyra na dziennikarzy krakowskich... Sylwetki dziennikarzy nakreślone są dość zabawnie i ze satyryczną werwą. Dobrym jest również ów szlachcic Rzepkowski, który zawiedziony w nadziejach na urząd powiatowy, zakłada dziennik, by zwalczać wszystkich i wszystko — a ostatecznie otrzymawszy godność marszałka powiatowego, porzuca myśl wydawania dziennika i poprzestaje na wydaniu córek — za mąż... Komedya miała dawniej posmak aktualności lokalnej. Dzisiaj tego brak, a przytem sztuka komedyopisarska poszła znacznie naprzód...

Artyści znacznie ułatwili publiczności wysłuchanie komedyi. Trudno nie pochwalić starannej i pomysłowej gry p. Fryczego, choć ten jego Rozpędowski nie przynosi dziennikarstwu zaszczytu. Powrócił — witany oklaskami — na naszą scenę p. Jednowski i zagrał w swym szlachetnym stylu postać wiejskiego szlachcica. Pp. Stanisławski, Nowicki, Żarski, Mihułowicz i Rowińska dopełnili galeryi sylwetek Bałuckiego. Brylowała — jak zwykle — temperamentem i świeżością gry p. Kamińska, która znalazła dla siebie zupełnie stosowną rolę. Jej wdzięczną kompartnerką była p. Jarszewska.

J. M.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Fanciszka Grudzińskiego (Pększyca) porucznika I. Pułku, I. brygady Legionów polskich, poległego śmiercią bohaterską dnia 3 b. m. na polach walki w Królestwie Polskiem, odbędzie się w poniedziałek dnia 14 b. m. w kościele św. Krzyża o godz. 9 rano, staraniem grona przyjaciół zmarłego.

Odznaczenia wojenne.

Zaszczytne odznaczenie I. klasy „Czerwonego Krzyża“ z dekoracyą wojenną otrzymali:

Stefan M a j e w s k i, pułkownik jeneralnego sztabu; Władysław Jarzębecki, szef sekcyi w minister. wojny duchowny krzyż zasługi II klasy na wstędze czerwono-białej w uznaniu mężnego i pełnego poświęcenia zachowania się wobec nieprzyjaciela otrzymał ks. Władysław Jarzyna, proboszcz pol. przydzielony do 32 pp. obr. kraj.; Złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu za waleczność otrzymali Dr Antoni Motyka, starszy lekarz 37 p. obr. kraj.; Dr Jan Zaorski, lekarz asystent przydzielony do polskiego Legionu.

190. Lista strat.

Konstanty Dębiec, kadet rez. 45 pp., wzięty do niewoli, przewieziony do Petropawłowska. Wiktor Kochanowski, nadpor. 13 pp. ułanów, ranny, wzięty do niewoli, wywieziony do Wjatki. Jan Kochański, chorąży 35 pp. obr. kraj. (Galicya Krasne) ranny, wzięty do niewoli, przewieziony do szpitala ewakuacyjnego Nr. 3 w Moskwie. Piotr Kowal, chorąży, wzięty do niewoli, wywieziony do Tobolska, w ewidencyi nieznany.

191. Lista strat.

Wiktor Janusz, porucz. 4. p. strzelców pol., ranny, wzięty do niewoli, wywieziony do miejscowości Innokienliewskaja w gubernii Irkuckiej. Aleksander Paszkiewicz, major 77 pp., zabity 10 maja 1915.

Lista strat I. Brygady Legionów polskich.

Wedle urzędowych doniesień komendy I. brygady Legionów na polach ziemi Sandomierskiej zabici zostali z I. pułku: Mieczysław Brodowski. por. 3 batalionu 1 kompanii; Bolesław Grügiel, podpor. 1 bat. 2 komp.; Waleryan Nitecki, podpor. 3 bat. 4 komp.; Aleksander Batkowski, sierżant 1 bat. 1 komp.; Bronisław Bernhardt, sekc. 3 bat. 2 komp.; Roman Dąbrowski, sekc. 1 bat. 1 komp.; Wiktor Rudnicki, sekc. 3 bat. 4 komp.; Bronisław Stachlewski, sierżant 3 bat. 1 komp.; Stanisław Wiśniowski, sierżant 3 bat. 2 komp.; Marcin Balicki, ser. 3 bat. 1 komp.; Władysław Barszcz, szer. 1 bat. 2 komp.; Filip Blejdowicz, szer. 3 bat. 2 komp.; Selig Birnfeld, szer. 3 bat. 4 komp.; Józef Brückner, szer. 1 bat. 3 komp.; (zmarł wskutek ran); Antoni Cichorczyk, szer 3 bat. 3 komp.; Karol Czesławski, szer. 3 bat. 3 komp.; Alojzy Depowski, szer. 3 bat. 4 komp.; Michał Duzel, szer. 3 bat. 3 komp.; Stanisław Doliński, 3 bat. 1 komp. (zmarł wskutek ran); Józef Dyląg, 3 bat. 3 komp. (zmarł wskutek ran); Michał Józienko, 3 bat. 1 komp.; Tomasz Końca, szer. 3 bat. 2 komp.; Stefan Kruk. szer. 3 bat. 2 komp.; Jan Mścisz, szer. 3 bat. 2 komp.; Jan Papłowski, szer, szer. 3 bat. 4 komp.; Stanisław Radzikowski, szer. 3 bat. 3 komp.; Józef Słowik, szer. 3 bat. 4 komp.; Michał Stec, szer. 3 bat. 2 komp.; Jerzy Strzelecki, szer. 3 bat. 4 komp.; Wincenty Świerszcz, szer. 3 bat. 4 komp.; Władysław Szul, szer. 3 bat. 4 komp.; Stefan Telewski, szr. 3 bat. 3 komp.; Maryan Walas, szer. 1 bat. 4 komp.; Kamil Waliszko, szer. 3 bat. 2 komp.; Mieczysław Wojtulewicz, szer. 3 batal. 4 komp.



Rozkład jazdy pociągów
pocztowych względnie osobowych
ważny z dniem **30 maja 1915 r.**

Z Krakowa odchodzą pociągi do Tarnowa: 11.40, 4.36, 11.00 (przyjazd do Tarnowa: **3.52, 8.16, 2.40**).

Z Krakowa do Suchej (Zakopanego. Nowego Sącza): **1.24, 9.48** (przyjazd do Nowego Sącza: **7.07, 3.04**).

Z Krakowa do Kocmyrzowa: 9.17 (przyjazd do Kocmyrzowa 11.13).

Przychodzą pociągi **z Tarnowa do Krakowa:** 9.47, 2.11, **6.46** (odjazd z Tarnowa: **5.06**, 9.54. 2.18).

Ze Suchej do Krakowa: 8.11, 5.23 (odjazd z Nowego Sącza: 1.53, **11.29**).

Z Kocmyrzowa do Krakowa: 4.06 (odjazd z Kocmyrzowa: 2.13).

Z Podgórza—Płaszowa do Oświęcimia: 6.28, **7.16** (przyjazd do Oświęcimia: 10.33, **11.21**).

Z Oświęcimia do Podgórza—Płaszowa: 11.28, **1.27** (odjazd z Oświęcimia: 7.28, **9.31**).

Z Tarnowa do N. Sącza względnie **do Jasła i Nowego Zagórza: 4.34**, przyjazd do N. Sącza 1.40, do Jasła .53, do N. Zagórza **9.35**).

Z Tarnowa do Szczucina: 5.15 przyjazd do Szczucina **8.17**).

Z Nowego Sącza względnie **Jasła Nowego Zagórza do Tarnowa:** 1.09 (odjazd z N. Sącza 7.39, z Jasła **5.57**, z N. Zagórza **10.25**).

Ze Szczucina do Tarnowa: 8.50 odjazd ze Szczucina 6.00).

Z Bierzanowa do Wieliczki: 9.15, .20, 5.45.

Z Wieliczki do Bierzanowa: 8.30, 2.25, 4.55.

Z Chabówki do Suchejhory względnie **Zakopanego:** 6.40, **11.28** (przyjazd do Suchejhory 10.20 do Zakopanego 10.25, **4.01**).

Ze Suchejhory względnie **Zakopanego do Chabówki: 10.24** (odjazd ze uchejhory 4.45, ze Zakopanego **6.55** 6.35 tylko do Nowego Targu).

Z Nowego Sącza do Orłowa: 7.45 przyjazd do Orłowa **12.13**).

Z Orłowa do Nowego Sącza: 6.22 odjazd z Orłowa **2.18**).

Ze Suchej do Żywca względnie **Zwardonia: 2.46, 4.22**, 1.58 (przyjazd do Żywca **5.54**, 7.30, 5.06 do Zwardonia 10.04).

Ze Żywca względnie **Zwardonia do Suchej:** 10.40, **7.56, 12.44** (odjazd ze Żywca 7.53, 5.07, **9.55** ze Zwardonia .49).

Ze Skawiec do Sierszy Wodnej (via Spytkowice) 3.22 (przyjazd Siersza Wodna **8.30**).

Z Sierszy Wodnej do Skawiec (via Spytkowice): 11.21 (odjazd z Sierszy Wodnej 6.10).

Z Bolęcina do Jaworzna: 1.15, **7.05** przyjazd do Jaworzna 3.50, 9.30).

Z Jaworzna do Bolęcina: 1.45 (odjazd z Jaworzna 2.10 i 9.45 tylko do Chrzanowa).

Z Jasła do Rzeszowa: 4.51 (przyjazd do Rzeszowa **10.00**).

Z Rzeszowa do Jasła: 3.14 (odjazd Rzeszowa **12.05**).

UWAGA. Czas nocny oznaczone są godziny tłustym drukiem.



Wiadomości o zaginionych.
Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

KAROL KUKIEŁA
przebywający obecnie w Kłaju poszukuje swej siostry M ryanny, kucharki, która do dnia 15 października 1914 r. przebywała w Krakowie.

Donoszę krewnym, znajomym i kolegom biurowym i szkolnym, że mieszkam — Mutenice, Mähren.
Michał Huppman.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Łatyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.